

# Beteo, Pole Min (feat. Białas)

Nie czuje się dobrze kiedy wkładam rękę do kielni  
A tam pusto jest  
Wokół mam tyle pacjentek co liczą na drinka  
Jak orgazm  
I dlatego prują się  
Nie jest mi smutno że  
Mogę chuchnąć jej w twarz  
Tanim browarem, a raczej sześcioma  
Nosiłbym ciebie na rękach maluszku  
No ale weź wybacź, bo jesteś nieznośna

Szukam jakiś koleżanek  
Szukam gdzie jest polewane  
Kończę gadkę bo ledwo mówię  
Ty, Co jest w planie  
To pojebane mam  
Mam chorą banię  
I setkę pomysłów na dziś wieczór  
A każda impreza jest tu obchodzona  
Tak hucznie jakbyśmy świętowali millenium

Suka mi się klei do ramienia  
Powiedziałbym do niej chodź się jebać,  
Ale ciach temat  
Bo nasze spojrzenia nabierają całkiem znaczenia  
Ona mnie chyba nie lubi jednak  
Bo depnęłam jej na nowe Rosserany  
Dlatego z czymkolwiek między nami chyba kur\* jeszcze poczekamy

A więc znikam  
W ogóle, gdzie jest moja ekipa  
Nie chce kolejny dzień być panem śmieciem  
Ale czy dobrą receptą będzie seks i blant

Morda ostro przepita  
Panna chce robić ze mną jakieś selfie  
Prosi mnie o ty chyba co sekundę  
A ja działałem w brew sobie  
Mówię jasne, baby chodź

Mam dość  
Daj mi życie  
I weź nie słucha kiedy mówię polej mi  
Bo to Pole min  
Bo to Pole min  
Pole min, Pole min  
Szkoda mojej krwi

Był luty 2..  
Po zawale  
Czekaj ile ja melanzowałem w styczniu  
Policzyłem sobie 2 dwutygodniówki  
Zapytałem siebie typie jakie ty w ogóle w głowie plany masz na przyszłość  
Jedyne na co wpadłem, no to poszerzenie dyskografii  
Mordo, ogarnąłbyś mi ten umiar  
Ale to za jakiś czas  
Teraz potrzebuje wódeczki, koko i skuna  
W głośnikach to tylko t-rap i t-rap  
Do zrygania, ciągle melanze  
Do zrygania, ogarniam się i nagrywam jedną płytę. Co rozkur\*  
Mam jedno wyjście  
Ci którzy śpią w wigwamach  
Nawet nie wiedziałem że to przełomowy moment  
I zacząłem pisać rehab

I od tamtej pory nie zmieniło się nic ziomek  
No, może tyle, że płyta w sklepach  
Nie mam już dołów  
W gadkach o tym kto tu jest najlepszy wciąż jestem ja  
Suki rzucają się jak na przeceny  
i ogólnie życie jest piękne mua  
Koledzy mówią, że nolifa zrobiła ze mnie muzyka  
No bo nie chce mi się gadać  
Wole iść na kwadrat coś sobie po pisać  
Wiesz, jestem w robocie tu ale mam wolne  
Znowu zjem fifer, o diecie zapomnę  
Nie chce za kraty, weź te hasztagi o mnie  
Se pójdę do paczki jak zamówisz preorder